



RPI/48327/2025 P
Data: 2025-08-27

Pęchery, dnia 15.07.2025

Do:

Ewa Lubianiec

Starosta Piaseczyński ul. Chyliczkowska 14 05-500 Piaseczno;

tel. 22 756 62 54;

starostwo@piaseczno.pl

**Petycja podpisanych poniżej mieszkańców miejscowości
Pęchery, Grochowa, Łbiska i Jazgarzew ws. braku zgody na
rozlokowanie migrantów spoza Europy w Specjalnym
Ośrodku Wychowawczym w Pęcherach-Łbiskach,
ani w żadnej innej placówce w regionie**

**My, niżej podpisani mieszkańcy nie zgadzamy się na
rozlokowanie migrantów spoza Europy w Specjalnym
Ośrodku Wychowawczym w Pęcherach-Łbiskach, ani w żadnej
innej placówce w naszym regionie.**

Nasze argumenty są następujące:

1. Obietnica szefa polskiego rządu. Obecny polski premier wielokrotnie podkreślał, że Polska nie będzie przyjmować migrantów w ramach unijnego paktu migracyjnego. W 2025 roku, podczas konferencji prasowej, zaznaczył, że "Polska nie będzie implementowała żadnego paktu migracyjnego ani żadnego zapisu tego typu projektów, które miałyby doprowadzić do przymusowego przyjmowania przez Polskę migrantów zidentyfikowanych w innych krajach europejskich". Wówczas wyjaśnił, że Polska ponosi już znaczne obciążenia związane z przyjęciem uchodźców, zwłaszcza z Ukrainy, i oczekuje wsparcia od Unii Europejskiej, a nie dodatkowych obowiązków. Podkreślił również, że Polska nie będzie płacić za nieprzyjmowanie migrantów, a jej stanowisko w tej sprawie jest "definitywne". Premier zaznaczył, że Polska nie zgadza się na mechanizm relokacji, który mógłby narzucać obowiązek przyjmowania migrantów. W kontekście tych wypowiedzi, jednoznacznie stwierdził, że Polska nie będzie przyjmować migrantów w ramach

unijnego paktu migracyjnego. Trzymajmy premiera za słowo. Przypominamy, że w Polsce „honorowe słowo” wciąż ma kluczowe i podstawowe znaczenie, zwłaszcza w kulturze i polityce. Polskie społeczeństwo od czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów bardzo wysoko ceni sobie uczciwość, lojalność i dotrzymywanie obietnic. Honorowe słowo to kwestia polskiej dumy i reputacji.

2. **Obciążenie systemów socjalnych i finansowych.** W naszym regionie są potrzebne inwestycje, a nie migranci z Afryki, Bliskiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej. Oni będą generować koszty – lekarskie, policja-bezpieczeństwo, szkoły, komunikacja miejska. Będą używać naszą infrastrukturę pochodzącą z naszych podatków. Dopiero co odbudowaliśmy nasz kraj po zniszczeniach komunizmu, a już nam się podrzuca migrantów spoza Europy. Jeszcze Niemcy nie zapłaciły nam za reparacje wojenne, a już eksportują nam tych, którzy sami nie są w stanie zintegrować. Pytamy: Kto ich wyżywi?. My nie zgadzamy się na to by za nasze pieniądze utrzymywać tu obcych, niepracujących ludzi, o których nic nie wiemy. Przecież oni nie mówią po polsku. Może są to seryjni przestępcy jak ten obywatel Wenezueli, który wykłuł oczy na żywcą studentce z Torunia Klaudii. Okaleczył ją i zgwałcił. Zmarła z strasznych męczarniach. On zabrał jej życie. Nas wszystkich w Polsce pozostawił bezbronnymi w obliczu tragedii. Otóż nie jesteśmy bezbronni. Powstają jak grzyby po deszczu inicjatywy obywatelskie, które mają na celu zatrzymanie zalewu migrantami naszej pięknej Ojczyzny. Kierujemy do właściwych władz petycję, że nie życzymy tu sobie dzikich plemion spoza Europy. A ten kto ich w 2015 r. zaprosił, niech ich przyjmie u siebie.

3. **Kwestie bezpieczeństwa.** Nasze dzieci i osoby, które same nie mogą się obronić są narażone na ryzyko śmierci i kalectwa z zetknięciem z niechcianymi przybyszami z Afryki i Bliskiego Wschodu. Przyjmowanie dużej liczby tych migrantów prowadzi do tego, że nie będzie można opuścić domów po zmroku. Potwierdza to doświadczenie z imigracją na Zachodzie. Oni znają ten problem od dekad. W USA, Australii, Niemczech, Holandii, Anglii, Hiszpanii, w Szwecji i w innych państwach Zachodniej Europy społeczeństwa mówią „nie” dla imigracji. Gangi z Ameryki Łacińskiej przez długie lata niszczyły całe społeczności w USA i to dopiero Donald Trump opanował sytuację. Nie chcemy brać tych, którzy na Zachodzie wywołali totalny upadek społeczny. Migranci pochodzący z innych kultur i religii mają zawsze trudności z adaptacją. Od 2015 r. wywołują oni regularnie burdy na ulicach niemieckich, francuskich, holenderskich i belgijskich miast. Gwałcą kobiety, a policja boi się interweniować. Dzielnica Brukseli Anderlecht jest poza kontrolą

policii. W USA utworzył się ruch milicji i vigilante. W naszej okolicy nie chcemy, aby porachunki wewnątrz imigranckich band, jak również ich pogardliwy stosunek do nas – Europejczyków i chrześcijan miał miejsce. Dalsze przykłady. Niemcy. Od 2015 roku w Niemczech odnotowano 6 zamachów terrorystycznych o islamistycznym podłożu, w których zginęło ponad 30 Niemców: 2016: 3 zamachy, 2024: 1 zamach, 2020–2025: 2 zamachy. Zamach na jarmark bożonarodzeniowy na Breitscheidplatz w Berlinie, który miał miejsce 19 grudnia 2016 roku, był jednym z najbardziej tragicznych. W jego wyniku zginęło 13 osób, a 56 zostało rannych. W. Brytania. W 2023 roku w Wielkiej Brytanii doszło do serii zamieszek, które miały miejsce głównie w Anglii i Irlandii Północnej. Ich bezpośrednią przyczyną było tragiczne zabójstwo trzech dziewczynek w Southport, gdzie 17-letni ~~Arif Yildirim~~ urodzony w Walii w rodzinie imigrantów z Rwandy, zabił je podczas kursu tańca i jogi dla dzieci. Ponadto, sprawca ranił kolejne 10 osób. Hiszpania. W ubiegłym tygodniu, w lipcu 2025 roku w Hiszpanii doszło do zamieszek w miejscowości Torre-Pacheco, które miały miejsce po brutalnym ataku na 70-letniego mężczyznę. Atak ten wywołał napięcia społeczne i protesty, które przerodziły się w starcia między Hiszpanami, którzy mają dosyć migrantów. W wyniku zamieszek pięć osób odniosło obrażenia. W odpowiedzi na te wydarzenia, patriotycznie nastawiona partia Vox zaproponowała "masową remigrację- Remigration", obejmującą repatriację około siedmiu milionów imigrantów. Propozycja ta spotkała się z poparciem w Niemczech, Holandii, Szwecji, Irlandii. Holandia. Rosnący w siłę polityk Gerd Wilders twardo zażądał zamknięcia granic dla osób ubiegających się o azyl. Domaga się: wstrzymania przyjmowania azylantów z krajów uznawanych za „bezpieczne” (np. Belgia, Niemcy), wprowadzenia wojska do ochrony granic, wydalenia uchodźców i przestępców, natychmiastowego powrotu około 60 000 syryjskich uchodźców. Domaga się deislamizacji Holandii. Twierdzi, że islam to kultura „niższa”, niekompatybilna z wartościami zachodnimi. Postuluje zakaz zakładania nowych meczetów i szkół islamskich, zakaz noszenia chust islamskich w instytucjach publicznych. Ponadto postuluje opuszczenie przez Holandię UE („Nexit”) oraz żąda rewizji konstytucji, by ograniczyć wpływ imigrantów i wzmocnić dominację kultury europejskiej/chrześcijańskiej. Jego bezkompromisowy styl polityczny przysparza mu zwolenników. W Polsce nie mamy jeszcze miliona Afrykańczyków i muzułmanów i nie chcemy ich mieć ani w Łbiskach, ani w Jazgarzewie, ani w Grochowej, ani w Pęcherach. Nie chcemy także, aby winę za błędy polityki migracyjnej ponosiła sama idea integracji państw w ramach Europy Ojczyzn. Nie dla federalnej Europy, tak dla Europy Ojczyzn. Nie dla elit – tak dla woli narodu.

4. **Problemy imigrantów z integracją społeczno-kulturową.** Migranci żyją w swoich gettach. Odrzucają naszą cywilizację. Ci dzicy ludzie traktują kobiety jak przedmiot. Dziewczynki poddawane są w Somalii okrutnym zabiegom chirurgicznym. Polska była od 1945 wolna od okupantów niemieckich. Dr Mengele i jemu podobni znęcali się nad mieszkańcami okupowanej Polski. W Powstaniu Warszawskim okupanci spalili nam stolicę. Od 1989 wyzwoliliśmy się z komunistycznej barbarii. W 2025 będziemy bronić naszej ziemi przed niechcianymi przez nas dzikusami.
5. **Rozlokowanie migrantów całkowicie utrudni kontrolę nad bezpieczeństwem wewnętrznym.** Będą napady, gwałty a także poziom przestępczości się zwiększy. Polskie gangi zaczną wynajmować Afrykańczyków i Latynosów do „brudnej roboty”. Nasze życie w regionie zamieni się w piekło na ziemi.
6. **Rozlokowanie migrantów sprawi, że nasz pięknie odnowiony kościół katolicki Sw. Rocha stanie się obiektem wandalizmu.** Odbudowaliśmy go dzięki poprzedniej władzy i aktywności mieszkańców. Muzułmanie nie przychodzą do Europy pokojowo nastawieni. Już zwycięstwo pod Wiedniem pokazało, że Polacy uratowali Europę przed tym barbarzyństwem. Uratujemy ją także teraz, a zaczniemy od naszego pięknego i czystego regionu podwarszawskiego Mazowsza. Nie ma tu miejsca nawet na 1 osobę o pochodzeniu imigranckim spoza Europy.
7. **W krótkim czasie duża liczba nowych mieszkańców może przeciążyć infrastrukturę komunikacyjną, transport publiczny, szkoły i służbę zdrowia.** W niemieckich szkołach odnotowano wzrost napięć społecznych i incydentów związanych z pochodzeniem imigracyjnym uczniów. Nauczyciele w Berlinie zauważają nasilenie przemocy i radykalizacji wśród uczniów z rodzin imigranckich. Przykładem jest sytuacja nauczyciela, który po ujawnieniu swojego homoseksualizmu został obiektem nękania i gróźb ze strony muzułmańskich uczniów, co doprowadziło go do długotrwałego problemów psychicznych. W Brandenburgii i Saksonii odnotowano wzrost przypadków ekstremizmu w szkołach, w tym antysemityzmu i ksenofobii, szczególnie po ataku Hamasu na Izrael w październiku 2023 roku. W Brandenburgii liczba takich incydentów potrojiła się, osiągając 180 przypadków w ubiegłym roku szkolnym. Z kolei w Nadrenii Północnej-Westfalii od listopada 2023 roku do czerwca 2024 roku odnotowano 96 przypadków, w których uczniowie śpiewali piosenki zawierające ksenofobiczne hasła przeciwko naszej zachodniej kulturze. Niemiecki Związek Nauczycieli wskazuje na trudności w integracji uczniów o różnym pochodzeniu kulturowym i religijnym, sugerując

potrzebę wprowadzenia limitów liczby dzieci z pochodzeniem migracyjnym w klasach szkolnych.

8. **Obawiamy się, że imigracja do naszego regionu osób spoza Europy sprawi, że pojawi się wokół brud, nieczystości, wandalizm.** W znanej z troski o schludność i czystość Szwajcarii odbyło się referendum, w którym obywatele Konfederacji Szwajcarskiej opowiedzieli się za zakazem budowy nowych minaretów przy meczetach. Wynik głosowania z 29 listopada 2009 roku wykazał, że 57,5% głosujących poparło zakaz. Zakaz ten został wprowadzony do konstytucji Szwajcarii, zmieniając artykuł 72, który reguluje stosunki państwo-Kościół. Jest to dla nas inspiracja.

9. **Poczucie bezpieczeństwa spadnie nie tylko dlatego, że migranci pochodzą z krajów, gdzie nie ma porządku i zasad europejskiej czystości. Chodzi o to, że nie wiemy kim oni są.** Rosyjskie służby wywiadowcze rekrutują ich w Afryce, na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Łacińskiej, aby przyjeżdżali do Europy i osłabiali Zachód. Ani wojsko, ani policja za parę lat nie będzie w stanie wykonywać swoich obowiązków. Nieznani sprawcy podpałek w Warszawie - kto wie czy to nie ci właśnie przysyłani do nas wyszkoleni agenci. Trwa hybrydowy atak na Polskę ze strony Putina/ Łukaszenki. Na Europę Zachodnią dodatkowo ze strony globalistów i fundacji Sorosa. To oni celowo destabilizują nas ratując swoje szemrane interesy. Organizacje pozarządowe organizują przemyt naiwnych, Bogu ducha winnych ludzi z głębi Afryki, która traci ekonomicznie w wyniku przemytu ich na Zachód. To gorzej niż niewolnictwo. Ludzie ci pozbawieni są szacunku i traktowani zarówno przez rosyjskie służby specjalne jak i przez organizacje pozarządowe jak przedmiot.

10. **Zagrożenie dla granic RP.** W Polsce doszło już do tragicznego incydentu, w którym sierżant Mateusz Sitek zginął na granicy polsko-białoruskiej. Wydarzenie to miało miejsce 28 maja 2024 roku w okolicach miejscowości Dubicze Cerkiewne (woj. podlaskie). Mateusz Sitek, żołnierz 1. Warszawskiej Brygady Pancерnej, został zaatakowany nożem przez migranta, który próbował sforsować zaporę graniczną. Żołnierz zginął w wyniku odniesionych ran. Co by było gdyby zapory nie wybudował w porę poprzedni rząd. Retoryczne pytanie.

11. **Pomoc dla Ukraińców w zamian za zwolnienie z paktu migracyjnego.** Przyjęliśmy po lutym 2022 r. ukraińskie kobiety i dzieci w polskich domach i mieszkaniach. Każdy z nas pomagał jak mógł. Żyjemy harmonijnie w wielkiej europejskiej rodzinie narodów. Nie pozwolimy, żeby brukselskie elity zakłóciły nam życie w społecznościach lokalnych. Muzułmanie i Afrykańczycy nie mają u nas czego szukać. Oni

są instrumentem wykorzystanym przez Putina do podboju pokojowego Zachodu.

12. **Uważamy, że emigracja z biednych regionów świata jest ich dalszym zubożeniem.** Afrykańskie państwa w wyniku migracji tracą swoich najlepiej wykształconych i najbardziej utalentowanych obywateli, co osłabia potencjał rozwojowy kraju. Brak wykwalifikowanych specjalistów w państwach Globalnego Południa wpływa na obniżenie jakości usług w sektorach takich jak służba zdrowia, edukacja, nauka czy technologia. Bez ekspertów trudno im się rozwijać nowe technologie. Tzw. *Brain drain* dotyczy najbardziej utalentowanych osób z biedniejszych środowisk, co pogłębia różnice społeczne i gospodarcze w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Jeżeli mamy pomagać to tam.

13. **Opowiadamy się za pomocą na miejscu w krajach pochodzenia migrantów.** Można ich odesłać z Europy w ramach pomocy rozwojowej dla państw Globalnego Południa. UE dysponuje budżetem, a Niemcy powinni zapłacić za to co ich Kanclerz uczyniła Europie w 2015 r. przez politykę *Herzlich Willkommen*. Administracja Trumpa zawarła z Salwadorem umowę, na mocy której kraj ten zgodził się przyjąć niektórych deportowanych przestępców, w tym obywateli USA, do swoich więzień. W ramach tej umowy Salwador miał otrzymać 6 milionów dolarów rocznie na utrzymanie takich więźniów. Liczymy że polskie władze, również lokalne włączą się w taką akcję deportacyjną do np. Libii albo jednej z kolonii państw zachodnioeuropejskich. Polska nie miała kolonii więc nie jesteśmy zobligowani do przyjmowania migrantów z Południa. Niech to robią Niemcy, Francja czy inne państwa postkolonialne, kiedyś wyzyskujące te biedne narody.

14. **Polacy zagłosowali niemal w 100% przeciw imigracji do Polski.** W ogólnokrajowym referendum przeprowadzonym w Polsce 15 października 2023 roku, jedno z pytań dotyczyło kwestii migracji: „Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?” Wyniki referendum: Liczba głosów ważnych: 11 239 666; Liczba głosów „TAK” (poparcie dla przyjęcia migrantów): 360 803 (3,21%); Liczba głosów „NIE” (sprzeciw wobec przyjęcia migrantów): 10 878 863 (96,79%). **Oznacza to, że zdecydowana większość głosujących (ponad 96%) wyraziła sprzeciw wobec przyjęcia migrantów w ramach przymusowego mechanizmu relokacji.** Warto jednak zaznaczyć, że niezgodna z prawem wypowiedź szefa ówczesnej opozycji o unieważnieniu referendum miała charakter symboliczny i polityczny, ponieważ nie miała mocy prawnej. Referendum zostało przeprowadzone zgodnie z

obowiązującymi przepisami, a jego wyniki są wstępem do nowego referendum, które już mamy nadzieję niedługo odbędzie się w Polsce. 51% Polaków uznaje przybyszów z Azji i Afryki za zagrożenie i uważa, że należy ograniczyć ich przyjmowanie. Zaledwie 33% postrzega ich jako szansę dla gospodarki i opowiada się za inwestowaniem w ich integrację (źródło; OKO PRESS 2.10.23). Nigdzie, nigdzie w żadnym kraju ani regionie świata integracja obcych kulturowo przybyszów się nie powiodła. Nie powiedzie się także w Polsce.

15. Napływ pozaeuropejskich migrantów wpływa zawsze na spadek nieruchomości. Miliony ludzi w Europie Zachodniej i w USA wyrażą już teraz żal, iż wpuścili do swoich dzielnic migrantów. Obawy wynikają z twardych faktów: przykładowo w 2015 roku odnotowano w RFN około 12 000 przestępstw motywowanych rasowo, natomiast w kolejnych latach, po otwarciu się Europy Zachodniej na migrację liczba ta podwoiła się niemal, i oscyluje wokół 20 000 rocznie. Tymczasem ceny nieruchomości zarówno w USA jak i w Europie Zachodniej zawsze spadają, gdy dzielnicę zasiedlają imigranci obcy kulturowo. W Pęcherach firmy deweloperskie zainwestowały miliony w budowę prywatnych domów. Ich ceny spadną, gdy klienci dowiedzą się o przebywaniu w pobliżu Afrykańczyków czy muzułmanów.

16. Migrantów po ich zasiedleniu bardzo trudno się pozbyć. Muzułmanie na przykład traktują migrację w kontekście podboju cywilizacyjnego. Chcą teraz w Polsce poszerzyć ekspansję. Zamierzają wprowadzić 'Szariat' (z arabskiego „شريعة”) - to islamskie prawo religijne, które będzie stało ponad polskim. Reguluje ono życie wyznawców islamu — zarówno w sferze duchowej, jak i codziennej. Obejmuje: m.in. brak tolerancji dla innych religii w tym naszego katolicyzmu w szczególności, obce nam zasady religijne — modlitwy do Allacha, post, zasady dotyczące obchodzenia nie naszych świąt. Prawo rodzinne — małżeństwo, rozwód, dziedziczenie, opieka nad dziećmi — będą w ich wydaniu takie jak u muzułmanów. Feministki i walczące o prawa kobiet aktywistki będą musiały pożegnać się z otwartym głoszeniem swoich poglądów. Prawo karne i cywilne — przestępstwa, kary, umowy, obowiązki wobec społeczeństwa — inaczej niż na Zachodzie, będą podlegać Szariatowi. A na dodatek głównym źródłem prawa jest o Koran (święta księga islamu) oraz hadis (tradycje i wypowiedzi proroka Mahometa). Polska dość już wycierpiała w czasie II w. św. od holokaustu, żebyśmy sobie na głowę sprowadzali śmiertelnych wrogów religii Mojżeszowej. Polska jest tolerancyjna, ale mówi „nie” dla islamistów. Przykładowo: W 2021 roku w USA mieszkało około 166 000 osób pochodzenia somalijskiego. Już 2023 roku liczba Somalijszyków w USA wynosiła około 500 000 osób. W dwa lata - 3 krotny wzrost. Napływ Somalijszyków do USA rozpoczął się w

latach 90. XX wieku, głównie w wyniku wojny domowej i kryzysu humanitarnego w Somalii. Wielu z nich osiedliło się w miastach takich jak Minneapolis, Columbus, Seattle, Portland i Lewiston. Społeczności te przyczyniły się do tragedii miejscowych amerykańskich rodzin, piekła dla kobiet i gwałtów, rozbojów i morderstw. Te miasta były epicentrum walk ulicznych, dewastacji, niszczenia, kradzieży, które miały na celu rabunek i zamanifestowanie nienawiści do białych Amerykanów. Tymczasem Burmistrz Londynu już dziś jest muzułmaninem, a to jemu podlega miejscowa policja, która bała się bronić uczciwych Anglików przed gwałtami imigrantów w ubiegłorocznych protestach anty-imigranckich w ub. roku. Nie chcemy w bliskiej przyszłości mieć takiej sytuacji jak w Minneapolis, Londynie albo w dzielnicy Neukölln gdzie mieszka od już 50 000 do 60 000 muzułmanów. Do dzielnic Malmö czy Hamburga policja boi się wejść. Dominującymi grupami agresorów są osoby pochodzenia arabskiego (w tym marokańskiego, palestyńskiego, libańskiego, syryjskiego). Ceny nieruchomości tam to 1/3 tych gdzie mieszkają Niemcy. Na problem już w 2010 r. zwrócił uwagę T. Sarrazin - niemiecki polityk i ekonomista, znany przede wszystkim z bestselerowej książki „Deutschland schafft sich ab” („Niemcy się likwidują”), wydanej w 2010 roku. Główna teza książki to teza o tym, że imigracja, zwłaszcza z krajów muzułmańskich i Turcji, oraz wysoki wskaźnik dzietności w tych grupach, doprowadziły do upadku kultury niemieckiej i gospodarki kraju. Sarrazin argumentował, że „niższe” IQ i brak integracji niektórych grup migrantów stanowią zagrożenie dla niemieckiego społeczeństwa. Obecny forsowany przez model imigracji prowadzi do „demograficznego samobójstwa” Niemiec. Dodajmy Polski i UE także.

Przypominamy, że w artyku 63 Konstytucji RP znajduje się zapis dotyczący prawa petycji i składania wniosków: „Każdemu zapewnia się prawo składania petycji, skarg i wniosków w sprawach dotyczących funkcjonowania władz publicznych.” Oznacza to, że mamy prawo formalnie zwracać się do organów państwowych z petycjami (czyli prośbami lub żądaniem) dotyczącymi funkcjonowania państwa, administracji, czy innych ważnych spraw publicznych.

Organy publiczne mają obowiązek rozpatrzyć takie petycje i udzielić odpowiedzi. Prawo do składania petycji jest zagwarantowane w polskiej Konstytucji, co stanowi ważny element demokracji i udziału obywateli w życiu publicznym.

Podpisy: